

UZASADNIENIE

Powód E. 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny wniósł pozew przeciwko pozwanemu M. S., do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie w elektronicznym postępowaniu, o zapłatę kwoty 6245,71 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami postępowania, z tytułu umowy o świadczenie usługi telekomunikacyjnej oraz odszkodowania za niezwrócenie sprzętu i przedwczesne rozwiązanie umowy.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego przez ten sąd nakazy zapłaty, wnosił o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut braku legitymacji czynnej i niewykazania istnienia i wysokości roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 26 lipca 2017r. (...) Spółka akcyjna i pozwany zawarli umowę w przedmiocie usługi telekomunikacyjnej. Umowę zawarto na 30 miesięcy, określono limit miesięcznych należności na 100 zł. Operator udzielił abonentowi ulgi w wysokości 2115,95 zł. Ustalono, że przez 6 miesięcy abonament będzie wynosił 1 zł, a od 7 miesiąca 20 zł rabatu, dodatkowy internet miał wynieść 9,99 zł od trzeciego miesiąca, opłata aktywacyjna 9 zł, od drugiego miesiąca usługa halo granie za 1,63 zł. Abonent miał otrzymać 9,5 GB internetu, rabat za zgodę marketingową, od drugiego miesiąca za usługę (...) 7,98 zł.

Zgodnie z ust. 7 umowy w przypadku wypowiedzenia umowy przez abonenta przed upływem okresu lub niedotrzymania przez niego warunków umowy, operatorowi miał przysługiwać zwrot udzielonej ulgi pomniejszonej proporcjonalnie za okres jej trwania.

(...) S.A. wystawił pozwanemu faktury:

- z 6 września 2018r. na kwotę 314,86 zł, tytułem usługi telekomunikacyjne i serwisowej;
- z 6 października 2018r. na kwotę 363,67 zł tytułem usługi telekomunikacyjne i serwisowej;
- z 6 listopada 2018r. na kwotę 685,74 zł tytułem usługi telekomunikacyjne i serwisowej;
- z 6 grudnia 2018r. na kwotę 783,53 zł tytułem usługi telekomunikacyjne i serwisowej;
- z 6 stycznia 2019r. na kwotę 367,78 zł tytułem usługi telekomunikacyjne i serwisowej;
- z dnia 6 lutego 2019r. na kwotę 146,70 zł tytułem usługi telekomunikacyjne i serwisowej;
- z 26 lipca 2017r. na kwotę 1033,20 zł tytułem sprzedaży telefonu Samsung X.,
- z 27 lipca 2017r. na kwotę 472,32 zł tytułem sprzedaży telefonu Samsung (...);
- z 27 lipca 2017r. na kwotę 472,32 zł tytułem sprzedaży telefonu Samsung (...).

Nadto w dniu 14 marca 2019r. operator wystawił pozwanemu notę obciążeniową na kwotę 2755,20 zł, w związku z niedotrzymaniem warunków umowy.

Dowód:

- umowa, k. 79-87
- faktury VAT, k. 141-152,
- nota obciążeniowa, k. 153,

- faktury Vat, k. 154-158.

Na podstawie ramowej umowy przelewu wierzytelności z dnia 17 stycznia 2014r. i porozumienia z dnia 28 maja 2019r. powód nabył od (...) Spółki akcyjnej różne wierzytelności.

Dowód:

- umowa ramowa z załącznikami, k. 92-112

- porozumienie z załącznikami, k. 113-140

- załącznik, k. 197-199.

Sąd ustalił, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Umowa wiążąca pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda została uregulowana w art. 56 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz.U.2018.1954 ze zm.). Z treści art. 80 ust. 2 ustawy - Prawo telekomunikacyjne wynika, że za świadczoną usługę operator pobiera opłatę, która musi być uiszczona w terminie podanym na fakturze.

W sprawie sporna była legitymacja czynna powoda, istnienie zobowiązania pozwanego oraz jego wysokości.

Legitymację do dochodzenia roszczeń powód wywodził z umowy cesji. Zgodnie z art. 509 i 510 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania; wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Zdaniem sądu powód nie zdołał wykazać swojej legitymacji procesowej. Do pozwu załączono bowiem wyłącznie kopię umowy ramowej oraz kopię porozumienia i załącznika. Nie budzi żadnej wątpliwości, że dowody takie nie są dokumentami, nawet prywatnymi, tym samym nie sposób do nich stosować art. 245 kpc. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, z dnia 22 lutego 2019 r., I AGa 367/18 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 kwietnia 2016 r., I ACa 1134/15). Dowody takie mogą stanowić wyłącznie pośrednio informację o istnieniu dokumentu. W sytuacji zaś gdy strona przeciwna przeczy prawdziwości takich dowodów, rzeczą powoda było wykazanie, że stanowią one w rzeczywistości dokumenty. Dodatkowo nie było możliwe ustalenie czy istotnie potwierdzenie przelewu ceny sprzedaży wierzytelności stanowiło dowód zapłaty jej ceny w całości. Powódka składając bowiem kopię porozumienia z 28 maja 2019r. zakryła częściowo treść zapisów, w tym cenę sprzedaży. Nie sposób więc obecnie zweryfikować czy istotnie cała cena została uiszczona. Zgodnie zaś z treścią umowy ramowej zapłata ceny była warunkiem skutecznego przelewu wierzytelności. Tym samym powód nie wykazał aby doszło do skutecznej cesji.

Dodatkowo moc dowodową przedłożonych pism obniżał fakt częściowego zakrycia treści umowy ramowej. Nie była więc możliwa całościowa analiza jej postanowień, w tym ewentualnie mających znaczenie dla oceny skuteczności cesji.

Niezależnie od powyższego, nawet przy założeniu, że powód wykazał swoją legitymację, powództwo i tak podlegałoby oddaleniu. Zdaniem sądu powód całkowicie nie wykazał istnienia wierzytelności i jej wysokości. O ile pozwany nie zaprzeczył, że zawarł z (...) S. A. umowę i wynikało to z przedłożonego dowodu, o tyle powód w żaden sposób nie wykazał, z jakiego tytułu miały zostać wystawione faktury i nota obciążeniowa, a także w jaki sposób została ustalona wysokość należności w nich wskazanych. Jak wynikało jednoznacznie z treści umowy limit należności pozwanego został ustalony na kwotę 100 zł. Już z tej przyczyny nie sposób ustalić z jakiego tytułu miał zostać obciążony wyższymi opłatami za usługi telekomunikacyjne. Powód nie wyjaśnił także co oznaczały wskazane na fakturach usługi serwisowe. Analiza wysokości zobowiązań z umowy wykazała, że poza abonamentem (na który pozwany uzyskał 20 zł rabatu), pozwany łącznie miesięcznie był obciążony kwotą 19,60 zł oraz jednorazową opłatą aktywacyjną 9 zł. Co więcej powód

nie wykazał nawet wysokości samego abonamentu, który miał być określony przez cennik lub regulamin, czego powód nie dołączył do sprawy.

Dodatkowo faktury zawierały obciążenia z tytułu usług dodatkowych oraz innych numerów telefonów. Tymczasem powód nie wykazał co to za usługi i numery, a w szczególności nie wynika to z umowy. Nie sposób więc uznać, czy istotnie pozwany zlecał jakiegokolwiek usługi dodatkowe, kiedy w jaki sposób i za jaką cenę. Podobnie zaproponowane przez powoda dowody nie wykazały w jakikolwiek sposób dlaczego został on obciążony opłatami za inne numery telefonów skoro umowa dotyczyła wyłącznie jednego z nich. Powód w żaden sposób nie wykazał, że pozwany był z jakiegokolwiek tytułu zobowiązany do zapłaty związanej z innymi numerami telefonów. Co więcej nie sposób nawet ustalić jakiego rodzaju opłaty powiązano ze wskazanymi tam numerami.

Podobną ocenę należało zastosować co do noty obciążeniowej na kwotę 2755,20zł. Po pierwsze nie sposób uznać z jakiego tytułu została ona wystawiona pozwanemu. Nie wskazano nawet, których to warunków umowy pozwany miał rzekomo nie dotrzymać. Nie było więc możliwe ustalenie jakie postanowienia umowy uprawniały operatora do obciążenia pozwanego tą kwotą, czy jest to kara umowa, czy może opłata lub prowizja. Powód nie tylko nie załączył cennika i regulaminu, lecz również nie wyjaśnił w swoich pismach procesowych z jakiego tytułu i na jakiej podstawie kwota ta została naliczona. Powód wskazał jedynie, że miała być to kara umowa. Na podstawie umowy nie sposób jednak ustalić, aby było możliwe nakłonienie na pozwanego jakiegokolwiek kary w takiej wysokości. Z pewnością kwota ta nie była również należnym ewentualnie zwrotem przyznaje ulgi, gdyż wynosiła ona jedynie 2115,95 zł, a więc była niższa niż nałożona kara. Dlatego też roszczenie w tym względzie również należało uznać za całkowicie nie wykazane zarówno co do istoty jaki co do wysokości.

Analogicznie powód nie wykazał w żaden sposób podstawy do obciążenia go trzema fakturami sprzętowymi. Przedłożona umowa nie zawierała żadnych postanowień w tym zakresie. Umowa jaka łączyła operatora i pozwanego była umową o świadczenie usług, a nie sprzedaży. Jej postanowienia w żaden sposób nie odnoszą się do nabycia telefonów opisanych w fakturach. Powód nie załączył zaś jakiegokolwiek innego dowodu, który mógłby stanowić źródło zobowiązania pozwanego.

Co więcej na fakturach wskazano, że kwota na nich wskazana powinna być zapłacona zgodnie z ofertą ratalną, która również nie została załączona przez powoda. Również więc z tej przyczyny nie sposób uznać, że roszczenie było uzasadnione.

Same faktury istotnie są dokumentami prywatnymi, a więc dowodem tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Nie stanowią jednak dowodu prawdziwości swej treści. Nie ma tym samym podstaw, aby nadawać im szczególną moc dowodową, inną niż jakimkolwiek innym dokumentom.

Dlatego też samo przedłożenie faktur, nie mogło wykazać ani istnienia źródła zobowiązania pozwanego, ani jego ewentualnej, rzeczywistej wysokości.

Mając na uwadze powyższe roszczenie podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc. Na koszty składało się wynagrodzenie pełnomocnika i opłata skarbową.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)